OSZCZĘDNOŚĆ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1926

№ 9.

Rok II. Dnia 7 marca 1926 r. Rok II.

TREŚĆ:

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE.

Kilkakrotnie już poruszaliśmy na łamach „Oszczędności" sprawę ubezpieczeń na życie; wskazywaliśmy przytem, że w większości swych form, ubezpieczenie na życie jest udoskonaloną formą oszczędności; ze względu na swą strukturę, wymaga ono systematycznego składania oszczędności i umożliwia uzbieranie zgóry określonego kapitału, bez względu na wypadek losowy, jak śmierć lub niezdolność do zarobkowania, któreby uniemożliwiły dalsze oszczędności. Pod tym względem ubezpieczenie jest do pewnego stopnia uzupełnieniem zwykłej oszczędności; zresztą większość stosowanych form (taryf) ubezpieczeń zawiera w sobie element oszczędnościowy.

Ubezpieczenie na życie, bądź to jako forma oszczędności; bądź też jako urządzenie czysto asekuracyjne (na wzór asekuracji ogniowej etc.) ma duże znaczenie w wielu dziedzinach życia zarówno gospodarczego jak kulturalnego. Nie będziemy opisywać dokładnie roli ubezpieczeń życiowych, w krajach zachodniej Europy i Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. Przypomnijmy tylko najważniejsze. A więc przy wszelkich operacjach kredytowych, gdzie solidność i moralność dłużnika jest jedyną gwarancją dla wierzyciela, ubezpieczenie na życie musi mieć zastosowanie, gdyż w razie śmierci dłużnika wierzyciel nie mógłby ściągnąć swej należności, gdyby nie polisa ubezpieczeniowa; ale nawet i w tych wypadkach, gdzie dłużnik posiada pewne dobra materjalne, które są gwarancją dla wierzyciela, ubezpieczenie na życie dłużnika zawarte na rzecz wierzyciela oddaje temu ostatniemu duże usługi, albowiem nie potrzebuje on, w razie śmierci dłużnika, czekać na postępowanie spadkowe i związane z tem formalności, które mogą trwać niekiedy bardzo długo. Pozatem, ubezpieczenie na życie odgrywa doniosłe znaczenie przy zawieraniu spółek handlowych etc. Zdarza się albowiem często, że wskutek śmierci jednego ze wspólników, spadkobiercy tegoż chcą wycofać się z interesu, który wszakże nierzadko nie jest w możności uczynić odpowiedniej wypłaty kapitałowej. W razie zaś zawarcia ubezpieczenia na życie poszczególnych spólników na rzecz spółki lub też dla poszczególnych spólników, wypłatę wkładu w razie śmierci uskutecznić można z łatwością bez naruszenia interesu spółki. Dlatego też, tego rodzaju ubezpieczenia mają w sferach handlowo-przemysłowych duże znaczenie. Ubezpieczenia życiowe znalazły ostatnio w większej mierze zastosowanie przy podatkach skarbowych; szeroko mianowicie rozwinięta jest np. w Anglji i w Niemczech forma ubezpieczenia podatku spadkowego. Jest to ubezpieczenie pośmiertne, które ma na celu ułatwienie spadkobiercom zapłacenie podatku spadkowego, którego stawki w ostatnich latach wszędzie znacznie wzrosły. Często się bowiem zdarza, że pozostali spadkobiercy nie mają dostatecznego płynnego kapitału aby móc wymierzony podatek zapłacić; będzie to zwłaszcza miało miejsce, jeżeli pozostawiony spadek składa się przeważnie z nieruchomości i t. p. Skutecznym środkiem w tych wapadkach będzie t. zw. „ubezpieczenie podatkowe" ,które pozwala uniknąć niekorzystnych często realizacji dóbr posiadanych; ale również i Skarb Państwa wzgl. związki komunalne mają wielkie korzyści z takiego ubezpieczenia, gdyż otrzymują podatek spadkowy znacznie prędzej.

Specjalne zastosowanie, zwłaszcza w naszych stosunkach, mogą mieć ubezpieczenia na życie przy długoterminowych kredytach inwestycyjnych, zaciągniętychn np. na budowę własnych domów mieszkalnych. Takie połączenie ubezpieczeń na życie z hipotekami wprowadzone było w Anglji w połowie ubiegłego stulecia; specjalnego rozwoju doznała ta forma powiązania kredytu długoterminowego z ubezpieczeniem na życie dłużnika w Belgji: powiązanie takie ułatwia zaciągnięcie i spłatę długu.

O specjalnem zastosowaniu ubezpieczeń życiowych do rozwiązania problematów związanych z reformą rolną — pisaliśmy już w „Oszczędnośi" obszernie *).

Nie bacząc na tak doniosłe znaczenie ubezpieczeń życiowych w wielu przejawach życia ludzkiego, urządzenie to w Polsce nie odgrywało nigdy roli, odpowiadającej znaczeniu ubezpieczeń. Przyczyn złożyło się na to wiele, z których może najważniejszą był brak akcji uświadamiającej ze strony instytucyi ubezpieczeniowych; nie można przytem uważać za akcję uświadamiającą aparatu ajentów, moralnie nie zawsze wysoko stojących i poświęcających wiele energji na wzajemne zwalczanie się i zohydzanie instytucyj reprezentowanych przez konkurenta; wiemy, że działo się to często, choć nie zawsze, z wiedzą czy też z tolerancją zarządów.

Naturalnie, że i ogólny niski poziom kultury, stał na przeszkodzie rozwoju ubezpieczeń.

Odczuwa się u nas brak poważnej organizacji ubezpieczeniowej, którąby radykalnie zerwała z dotychczasowemi metodami pracy naszych zakładów ubezpieczeń; brak instytucji, która by się umiała przejąć nowoczesnemi metodami pracy i mutatis mutandis przeszczepiała je na nasz grunt. W pierwszej linji organizacja taka musiałaby wyjść z ciasnych ram dotychczasowej działalności akwizycyjnej istniejących towarzystw, które w przeważnej części w akwizycji swej opierają się na klasie średniego kupiectwa i to tylko większych ośrodków miejskich. Brak u nas zupełnie akcji wśród ludu wiejskiego oraz wśród rzemieślników. Nie słychać u nas nic o tak zwanych „grupowych ubezpieczeniach", które w szalonym prawie pędzie rozwijają się w Ameryce i zachodniej Europie; mają one zastosowanie wśród stowarzyszeń, związków, poszczególnych przedsiębiorstw; zastępują one znane u nas t. zw. „kasy pogrzebowe", które urządzane zazwyczaj nieracjonalnie, są źródłem wielkiego rozczarowania i rozgoryczenia.

Przyglądając się bliżej istniejącym u nas zakładom ubezpieczeń, ma się wrażenie, że największe zło leży w zbyt hojnie opłaconem pośrednictwie ajentów zawodowych, których zarobki są bardzo znaczne; w niektórych wypadkach ma się wrażenie, że

---

*) *Patrz Nr. 15 „Oszczędności" z 1925 r. Dr. Poznański: Na marginesie reformy rolnej.*

instytucje takie powstają li tylko w interesie tych ajentów.

Instytucja ubezpieczeń, którаby się umiała wyzwolić z tego kosztownego pośrednictwa, opierając naprzykład swą działalność akwizycyjną na spółdzielniach kredytowych i konsumpcyjnych, mogłaby znaleźć pole szerokiego rozwoju i dobrze zasłużyłaby się Ojczyźnie i idei krzewienia oszczędności. Instytucja taka w krótkim czasie zdoła zgromadzić znaczne kapitały, które ożywią wiele dziedzin naszego życia gospodarczego, a specjalnie ruch budowlany.

JAKIE PODATKI OPŁACAJĄ KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI
W WOJEWÓDZTWACH CENTRALNYCH I WSCHODNICH.

Przy rozpatrywaniu kwestji czy Komunalne Kasy Oszczędności byłej Kongresówki i Kresów Wschodnich winny płacić podatki i jakie, należy rozróżnić 2 typy Kas Komunalnych:

1) Kasy Gminne Pożyczkowo-Oszczędnościowe;
2) Kasy Oszczędności miejskie i powiatowe.

Pierwszy typ ma wyraźną i określoną ustawę, mianowicie: a) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustaleniu statutów gminnych Kas wiejskich pożyczkowo - oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr. 118 z dna 31 grudnia 1924, poz. 1069); b) Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 marca 1925, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o statucie normalnym gminnych Kas pożyczkowo - oszczędnościowych (Dz. U. R P. Nr. 35 z dnia 7 kwietnia 1925 r., poz. Nr. 239).

Drugi typ żadnej ustawy nie ma. Projekt ustawy znajduje się podobno w prezydjum Rady Ministrów i w bliżej nieokreślonym przeciągu czasu będzie złożony do laski marszałkowskiej. Statuty tych Kas, są zatwierdzane każdorazowo przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Sprawy podatkowe tych Kas są zależne od zapatrywań poszczególnych Izb Skarbowych.

Przedewszystkiem należy (podajemy niniejsze na podstawie ustnych informacyj zebranych w Departamencie samorządowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Departamencie podatków i opłat Ministerstwa Skarbu), bezwzględnie zastrzec się przeciwko podciąganiu Kas Oszczędności Miejskich pod ustawę o Gminnych Kasach Pożyczkowo-Oszczędnościowych. Wprawdzie używany jest zwrot „gmina miejska", jednak wyżej cytowane rozporządzenie Prezydenta z dnia 30 grudnia wyraźnie mówi o „organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas „wiejskich" pożyczkowo-oszczędnościowych. Paragr. 1 tego rozporządzenia mówi „Gminy wiejskie mogą zakładać gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Zadaniem tych kas jest uprzystępnienie ludności gmin wiejskich kredytu". Inne paragrafy używają nazwy „Gminne Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowe" bez wyrazu wiejskie. Cytowane rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13 marca 1925 używa wyrazu „wiejski" w tytule Rozporządzenia Prezydenta z dnia 30 grudnia 1924 poza paragrafami, oraz w całym szeregu paragrafów załącznika do rozporządzenia, t. j. normalnego statutu gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej.

W przytoczonych obu rozporządzeniach niema mowy o gminnych kasach miejskich, wystarczy to, aby ustawę stosować jedynie do Kas wiejskich. Z powyższego wynika, iż do Kas Oszczędności komunalnych miejskich i powiatowych należy, do czasu uchwalenia ustawy o komunalnych kasach oszczędności, stosować ogólne ustawy o państwowym podatku dochodowym i o płatach stemplowych.

Tę grupę Kas należy podzielić na 2 kategorje:

a) Kasy, które przyjmują wkłady oszczędnościowe i prowadzą zwykłe operacje kredytowe czynne, t j. udzielają pożyczek;
b) Kasy, które prowadzą i inne operacje w zakres bankowości wchodzące, a więc: operacje kredytowe bierne, inkaso, dyskonto, kupno papierów i t. d

O Kasach sub. a) Ustawa z dnia 15 lipca 1925 o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79 z dnia 7.8 1925 i Dz. U. R. P. Nr. 82 z dnia 14.8 1925) mówi w Art. 3 p. 3: Od państwowego podatku przemysłowego są zwolnione przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, prowadzone przez Związki Samorządowe we własnym Zarządzie i na własny rachunek, oraz utrzymywane przez te Związki kasy pożyczkowe i oszczędności, których działalność ogranicza się do przyjmowania wkładów i udzielania pożyczek", t. zn. iż kasy takie nie wykupują patentu i nie płacą podatku od obrotu.

Co się tyczy państwowego podatku dochodowego (Dz. U. R. P. Nr. 58 z dnia 13.6 1925). Art. 5 p. 7 mówi „od podatku dochodowego wolni są: państwo i związki samorządowe; p. 8—osoby prawne, których dochody są obracane w całości na cele ogólnej użyteczności..." kwestja sporna zależna od indywidualnej interpretacji poszczególnej Izby Skabrowej.

Wyżej przytoczone ulgi w podatku przemysłowym nie dadzą się jednak zastosować do ogromnej większości kas komunalnych, gdyż te prowadzą wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.

Te Kasy muszą płacić 1) patent,
2) podatek obrotowy,
3) podatek dochodowy,
4) wszelkie opłaty stemplowe,
5) opłaty skarbowe 10 proc. i 0,540 proc.

z których dwa ostatnie rodzaje płaci najczęściej klijent bezpośrednio Kasie.

Państwowy podatek przemysłowy Dz. U. R. P. Nr. 79 z dnia 7.8 1925).

a) świadectwo przemysłowe (patent) Art. 23. Ceny świadectw przemysłowych zależą od kategorji, do której przedsiębiorstwo lub zajęcie zostało zaliczone, jak również od klasy miejscowości, w której wykonywa się przedsiębiorstwo lub zajęcie".

Kategor. I przy kapitale zakład. ponad zł. 500.000.—
„ II „ „ „ „ zł. 50.000.— do 500.000.—
„ III „ „ „ do zł. 50.000.—
„ IV Spółdzielnie kredytowe.
Miejscowości np. Białystok klasa II
Miejscowości np. Gostynin klasa IV
Miejscowości np. Łowicz klasa III
Zatem np. Kasa Oszczęd. pow. Białostockiego—III kateg. II klasa podstawowa opłata Zł. 50.—
Kasa Oszczędności pow. Gostynińskiego III „ IV „ podstawowa opłata Zł. 25.—
Kasa Oszczędności pow. Łowickiego podstawowa opłata Zł. 40.—

plus określony procent na dochód danej jednostki komunalnej, ewentualnie na szkoły handlowe lub przemysłowe.

b) Podatek od obrotu. Art. 5 p. 2. „Za obrót podlegający opodatkowaniu uważa się sumę pobranych i należnych procentów, prowizji, komisowego, tudzież innych tym podobnych wynagrodzeń za świadczenia, oraz zysk brutto z operacyj obcemi walutami, dewizami, czekami zagranicznemi, tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowemi".

Zatem do obrotu brać należy: stronę „Ma" rachunku procentów i prowizji, zysk brutto na poszczególnych gatunkach papierów wartościowych lub walut, a zatem stronę „Ma" wszystkich kont na kontach handlowych, w ten bowiem sposób poszczególni rewidenci skarbowi komentują „inne tym podobne wynagrodzenia za świadczenia". W Warszawie np. na tle tej ostatniej interpretacji powstawały b. częste zatargi pomiędzy Izbą Skarbową, a dużemi nawet instytucjami bankowemi, jednak zawsze z ujemnym dla tych ostatnich rezulatem

Art. 7. „Podatek wynosi 2 proc. od obrotów, ustalonych w myśl art. 5".

Po upływie roku kalendarzowego w terminie do dnia 15 lutego (art. 52 i art. 53) należy złożyć w Izbie Skarbowej zeznanie o obrocie według ustalonej urzędowej formy (Art. 53) W zeznaniu należy wyszczególnić obrót za każdy miesiąc osobno, zsumowawszy zaś — wykazac obrót całoroczny.

Płacić należy w miesięcznych ratach (Art. 56) do dnia 15 następnego miesiąca, najlepiej rzeczywistą wysokość podatku za miesiąc ubiegły, bowiem od niewpłacanych w terminie, bądź wpłacanych za małych kwot: „będą pobierane kary za zwłokę, jak od zaległości podatkowych".

Wszystkie kwity w odpisach należy dołączyć do zeznania. (Art 56).

Na podstawie art. 119 i 120 wolno Związkom Komunalnych pobierać dodatkowe opłaty na rzecz samorządu.

Art. 121 mówi: „Minister Skarbu może uwolnić od podatku przemysłowego te przedsiębiorstwa, których bezpośrednie zadanie stanowi popieranie celów publicznych, dobroczynnych lub ogólnie użytecznych, z małem jednak zastrzeżeniem — „jeżeli obrót tych przedsiębiorstw jest stosunkowo nieznaczny".

Do wyżej omawianej ustawy o podatku przemysłowym dodany jest obszerny komentarz Rozporządzenia Mnistra Skarbu z dnia 8 sierpnia 1925 r. w celu wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1925 o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 82 z dnia 14 sierpnia 1925).

Państwowy podatek dochodowy (Dz. U. R. P. Nr. 58 z dnia 13 czerwca 1925).

Tu wchodzi w grę, ogólnie rzecz biorąc, bilansowy czysty zysk Kasy (Art 21) wykazany w rachunku Strat i Zysków za ubiegły rok operacyjny. Do bilansowej sumy czystego zysku należy dodać: 1) „Sumy przeznaczone na umorzenie długów lub kapitału zakładowego, na ulepszenie lub rozszerzenie przedsiębiorstwa, jak również na utworzenie wszelkiego rodzaju funduszów rezerwowych...," (Art. 21 ustęp 2). Nadto różnicę pomiędzy roczną sumą płac członków Zarządu, Rady, Komisji Rewizyjnej i ich zastępców a 10 proc. od kapitału zakładowego. (Art. 21 ustęp 3 wogóle art. 8).

Wysokość podatku wskazuje specjalna tabela (Art. 23) przyczem minimum niepodlegające opodatkowaniu wynosi zł. 1.499,99.

Do państwowego podatku dochodowego nie wolno Związkom Komunalnym pobierać dodatków.

Zeznania o dochodzenie, o ile ten przewyższa granicę wolną od opodatkowania, według przepisanego formularza składać należy w terminie do dnia 1 maja roku następnego po roku operacyjnym (Art. 50 i 52).

Do zeznań należy dołączyć: 1) rachunek bilansu oraz rachunek strat i zysków, 2) odpis protokułu zawierającego zatwierdzenie bilansu, 3) odpis protokułu Komisji Rewizyjnej.

Płacić podatek dochodowy należy w terminach: pół sumy podatku do dnia 1 maja, drugą połowę do dnia 1 listopada, — przyczem do zeznania o dochodzie należy dołączyć kwit na opłaconą pierwszą połowę podatku.

Specjalnym typem podatku dochodowego jest podatek „od dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę" (Dz. U. R. P. Nr. 58 z 1925 poz. 411, dział II).

Art. 110. „Za podstawę podatku przyjmuje się wysokość uposażeń, względnie wynagrodzeń bieżących, otrzymanych zarówno w pieniądzach jak i w naturze, obliczony w stosunku rocznym".

Atr. 111. „Podatek pobiera się drogą potrącenia przy każdej wypłacie uposażenie według następującej skali...".

Art. 112. Obowiązek potrącenia podatku ciąży... wogóle na służbodawcach, wypłacających wszelkiego rodzaju wynagrodzenia. Potrącone kwoty należy w terminie do dni 7 po dokonanem potrąceniu wpłacić do właściwej Kasy Skarbowej z dołączeniem wykazu potrąceń, sporządzonego według przepisanego wzoru...".

Minimum, niepodlegające opodatkowaniu wynosi zł. 2.500 pensji rocznej.

Opłaty stemplowe. (Dz. U. R. P. Nr. 36 z dnia 29 kwietnia 1924) uiszczanie których należy przestrzegać niezależnie od tego, czy je ponosi klijent, czy też Kasa:

1) Stałe (paragraf 1 — 3).
   a) opłata od wszelkich pełnomocnictw (prócz pełnomocnictw w sprawach sądowych — wynosi zł. 2.
   b) opłata od pełnomocnictw w sprawach sądowych — gr. 70,

c) opłata od czeków pojedyńczych — gr 5,
d) opłata od odpisów i duplikatów rachunków — gr. 20 (jednakże nie wyżej od opłaty na oryginałach),
e) opłata od każdego arkusza wyciągu z rachunku (kontokorentu) — gr. 20.

2) Procentowe (paragraf 3).

a) Od rachunków: od każdych zł. 50 gr. 10, bądź

b) od poświadczeń odbioru t. j. kwitów wystawionych przez klijenta w stosunku do Kasy, bądź przez Kasę samą,
do zł. 50.— włącznie 1 grosz,
do zł. 500.— włącznie 10 „
do zł. 1000.— włącznie 20 „
od każdych dalszych rozpoczętych zł. 1000 dalsze 20 groszy (np. od zł. 1001 płaci się 40 groszy) przyczem za minimum nie podlegające opodatkowaniu należy uważać
a) przy rachunkach — zł. 15.—.
b) przy potwierdzeniach odbioru zł. 15.—
(Art. 3 ustawy z dnia 31 lipca 1924 Dz. U. R. P. Nr. 73 z dnia 26 sierpnia 1924, poz. Nr. 270).

Punkt powyższy (2) o opłatach stemplowych, należy szerzej omówić.

a) pod określenie „rachunku" należy podciągnąć pozycje zamknięcia w (kontokorencie) wyciągu z rachunku (dlatego np. każdy arkusz kontokorentu musi być stemplowany 20 gr. uważany jest bowiem kontokorent za „odpis" rachunku. Patrz p. 1 opłaty stemplowe stałe paragr. 1 — 3), a więc naliczone odsetki debetowe i kredytowe, prowizja obrotowa i porto. Podstawą do naliczania opłaty stemplowej, na skutek niejasności ustawy, różne instytucje finansowe określają rożnie. Jedne biorą saldo naliczeń kredytu i naliczeń debetu np. w rachunkach bieżących, które mogą być raz w kredycie raz w debecie, inne zaś sumują wszystkie pozycje naliczeń. Od obliczonej w ten sposób kwoty należy wziąć 2 pro mille tytułem opłaty stemplowej od rachunku.

Przykład:

Za przejściowy kredyt naliczono klijentowi X debetowych odsetek	Zł. 125.—
jedną czwartą proc. prowizji obrotowej	„ 15.—
porto i koszty	„ 2.—
	Zł. 142.—
Ten sam klijent X był pozatem czas dłuższy w kredycie, zatem naliczono mu odsetek kredytowych	Zł. 200.—
Jedni zatem za podstawę do obliczenia opłaty wezmą: naliczenie kredytowe	„ 200.—
mniej naliczenie debetowe	„ 142.—
	Zł. 58.—

Zatem opłata stemplowa wyniosłaby Zł. 0,116.

Inni zaś biorą: naliczenia debetowe	Zł. 142.—
naliczenia kredytowe	„ 200—
Suma	Zł. 342.—

0,2 proc. podatku Zł. 0.684.—

Nie wdając się w rozważania, który z tych dwu sposobów jest uzasadniony, radzimy stosować sposób drugi, — a to w celu uniknięcia zatargów, które w 99 na 100 wypadków kończą się na niekorzyść płatnika, — władze skarbowe mają bowiem zawsze tendencję stosowania interpretacji, dającej skarbowi większy dochód.

b) opłata stemplowa od poświadczeń odbioru i pokwitowań wynosi normalnie 10 gr. od każdych zaczętych zł. 20. (Dz. U. R. P. Nr. 36 z 1924 r. paragr. 2, punkt d), przyczem minimum wolne od opłaty wynosi zł. 15. Art. 11 jednak ustawy z dnia 28 października 1921 o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 92 z dnia 24 listopada 1921) ustęp 2 mówi „Przepis ten (10 gr. od 20 zł.) nie dotyczy poświadczeń określonych w art. 12".

Art. 12. „Poświadczenie odbioru zakładów lombardowych, instytucyj kredytowych lub domów bankowych, wystawiane na dowód złożenia w tych instytucjach..." — tu następuje wyliczenie poszczególnych rodzajów pokwitowań i stawki ogólne dla wszystkich tych rodzajów:

do zł. 50 włącznie 1 grosz i t. d.

(Rozumie się, iż stawki w 1921 roku były w markach, zostały jednak zmienione bez zmiany zasady, na stawki złotowe z Dz. U. R. P. Nr. 36 z 1924 roku).

Art. 14 ustawy z dnia 28.10—1921 ponadto szczegółowo określa rodzaj poświadczeń odbioru nie podlegających opłacie stemplowej.

Niektóre Komunalne Kasy Oszczędności (nietylko opierając się na ustawie o Gminnych Kasach Pożyczkowo - Oszczędnościowych) uważają, iż „zaświadczenia w przedmiocie złożenia lub zwrotu wkładek oszczędnościowych są wolne od opłaty stemplowej" (Dz. U. R. P. Nr. 118 z 1924 r paragr. 1, p. 2). Ponieważ jednak, jak to zaznaczono na początku, ustawa ta dotyczy jedynie Wiejskich Kas Oszczędności, przeto inne Komunalne Kasy Oszczędności i instytucje ulg tych stosować nie mogą.

10 proc. opłata stempla (podatek t. zw. „rentowy").

Od naliczonych odsetek kredytowych na wszelkich rachunkach należy pobierać tytułem opłaty skarbowej 10 proc. kredytowej sumy: Np. tytułem proc. zakredytowano rachunek klijenta lub mu bezpośrednio wypłacono sumę zł. 100, tu należy potrącić 10 proc., t. j. sumę zł. 10 na rzecz skarbu. Zatem przy kredytowaniu rachunku sumą zł. 100 należy zadłużyć go sumą zł 10 bądz też wypłacić klijentowi tylko sumę zł. 90.

Art. 11 punkt 1 ustawy o Gminnych Kasach Pożyczkowo-Oszczędnościowych mówi „procenty od wkładów oszczędnościowych są wolne od podatku, od kapitałów i rent, oraz dochodowego — dotyczy to jednak wyłącznie wkładów złożonych w Gminnych Kasach Pożyczkowo - Oszczędnościowych. Pozostałe Kasy komunalne nie mogą u siebie tych ulg stosować.

0,540 proc. opłata skarbowa.

Od rachunków otwartego kredytu przy naliczeniu proc. debetowych należy stosować powyższą opłatę skarbową. Z powodu niejasności ustawy, mianowicie od jakich udzielonych kredytów należy stosować tę opłatę (udzielać kredytu można na zastaw papierów wartościowych, hipotek, weksli kaucyjnych, towarów i t p.) lepiej jest stosować ten poda-

tek od wszystkich debetowych rachunków, — stale, aby uniknąć zbytecznych zatargów z organami skarbowemi.

Opłatę tę oblicza się następująco: Np. suma liczb procentowych

$$\frac{(\text{kapitał x ilość dni})}{100}$$

za dany okres obrachunkowy na koncie X wynosi zł. 1.000. Sumę tę należy pomnożyć przez 15 i podzielić przez 10.000, a otrzymamy kwotę opłaty w złotych; w danym wypadku 0,540 proc. opłaty skarbowej równa się zł. 1,50. Do mianownika 15 i dzielnika 10.000 dochodzi się następująco. Trzeba obliczyć procent od kapitału K na okres dni D przy stopie procentowej 0,540 proc.

Zł. 100. 360 dni 0,540

„ K D „ ?

$? = \frac{0{,}540 \times D \times K}{360 \times 100}$ w powyższej formule

$\frac{D \times K}{100}$ jest liczbą procentową,

zatem $\frac{0{,}540 \times Lp.}{360}$ po skróceniu otrzymamy

$\frac{15 \times Lp.}{10000}$ jest właśnie ową opłatą skarbową.

Wyżej wymienione dwa rodzaje opłat skarbowych jest obowiązana pobierać instytucja finansowa i wpłacać do kas skarbowych w terminach miesięcznych po upływie okresu obrachunkowego przy odpowiedniej deklaracji. Okresem obrachunkowym dla rachunków kredytowych (czekowe, oszczędnościowe, terminowe) są, zależnie od zwyczajów, pół roku kalendarzowego lub rok; okresem dla rachunków debetowych (otwarte kredyty, pożyczki terminowe i t. p.) — kwartał.

Z powyższego wynika, że powiatowe i miejskie kasy oszczędności w województwach centralnych i wschodnich są upośledzone w porównaniu ze spółdzielniami kredytowemi i gminnemi kasami pożyczkowo - oszczędnościowemi.

Małe zainteresowanie się ze strony kół samorządowych sprawą ustawy o komunalnych kasach oszczędności sprawia, iż opracowana już ustawa nie może doczekać się uchwalenia wprowadzenia w życie. Brak reprezentacyj interesów działających już na terenie województw centralnych i wschodnich komunalnych kas oszczędności, stwarza lukę w ich organizacji, opóźniającą przeprowadzenie zasadniczych postulatów.

TADEUSZ SZPAKOWSKI.

„OSZCZĘDNOŚĆ"

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Spółdzielnia z ogr. odp. w Warszawie.

Dnia 3 marca r. b. odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa po zarejestrowaniu statutu. Przewodniczył zebraniu p. Antoni Kleniewski — wice-prezes Unji Związków Spółdzielczych.

Zebranie przyjęło uzupełnienia statutu wskazane przez sąd, oraz zmianę paragr. 12 statutu wedle projektu Zarządu. Paragraf ten brzmi: „Zarząd składa się z 3 osób wybieranych przez Radę Nadzorczą z pośród członków towarzystwa".

Dotychczasowa praca Towarzystwa mająca na celu ułatwienie instytucjom oszczędnościowym krzewienia idei oszczędności wśród najszerszych warstw społeczeństwa, osiągnęło pewne wyniki przez rozpowszechnienie kilkuset tysięcy ulotek treści propagandowej, kilkudziesięciu tysięcy broszur propagandowych i około 18.000 plakatów; nadto Towarzystwo wydało szereg pomocy propagandowych, jak książeczki wkładowe opracowane z uwzględnieniem ich znaczenia propagandowego, kartoniki do mareczek oszczędnościowych i mareczki. W ten sposób zaspokojono częściowo potrzebę odczuwaną przez instytucje oszczędnościowe w tym zakresie.

Towarzystwo przeprowadziło w tyg. „Oszczędności" ankietę w sprawie zabezpieczenia niezniszczalności wkładów oszczędnościowych, której rezultatem było uzgodnienie stanowiska działaczy na polu organizacji oszczędności w Polsce, co do konieczności wprowadzenia specjalnego ustawodawstwa ochronnego dla wkładów oszczędnościowych. Brak bowiem takiego ustawodawstawa nie pozwala na należyty rozwój oszczędności pieniężnej i stanowi jedną więcej przeszkodę w pracy nad krzewieniem idei oszczędności.

Wychodząc z założenia, iż zainteresowane sprawą instytucje oszczędnościowe winny wystąpić z inicjatywą w tym zakresie, zebranie wysunęło myśl podjęcia przez Towarzystwo prac przygotowawczych celem zwołania zjazdu instytcyj oszczędnościowych.

Zjazd miałby na celu uzgodnienie opinji instytucyj oszczędnościowych w zakresie potrzeby ustawowej ochrony wkładów oraz metod współpracy w krzewieniu idei oszczędności.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa „Oszczędność" rozważało również sprawy krzewienia oszczędności wśród młodzieży szkolnej. Wobec braku odpowiednich wydawnictw z dziedziny metodyki krzewienia oszczędności w szkole, niezbędnych dla nauczycieli, którzy w Polsce rozpoczynają zaledwie pracę na tem polu, zebranie wyraziło życzenie, aby Zarząd Towarzystwa ogłosił konkurs na pracę z tej dziedziny.

Przeprowadzone wybory do Rady Nadzorczej dały wynik następujący:

Na członków Rady zostali powołani pp.:
1) Kleniewski Antoni — Warszawa,
2) Kulczycki Seweryn — Warszawa,
3) Pawłowicz Stanisław — Warszawa,
4) Rożkowski Józef — Warszawa,

5) Staniszewski Wacław — Warszawa,
6) Szczepkowski Mieczysław — Warszawa,
7) Szmydt Józef — Warszawa,
8) Wysocki Ludwik — Białystok,
9) sen. Zdanowski Juljan — Warszawa.

Na zastępców pp.:
1) Domagalski Ignacy — Warszawa,
2) inż. Jaskólski Józef — Lwów,
3) Popławski Mieczysław — Wołkowysk.

Do Zarządu powołano pp.:
1) Butlera Mieczysława,
2) Durę Lucjana,
3) Szpakowskiego Tadeusza.

Zebranie zleciło Zarządowi rozwinięcie intensywnej akcji organizacyjnej, celem pozyskania członków Towarzystwa, z pośród instytucyj oszczędnościowych zainteresowanych sprawą krzewienia oszczędności i działaczy na tym polu.

Ukonstytuowanie się władz Towarzystwa pozwoli mu na prowadzenie planowej akcji krzewienia oszczędności. Oparcie dla swych poczynań Towarzystwo znaleźć winno w instytucjach oszczędnościowych z któremi współpraca jest naczelnym zadaniem Towarzystwa.

Nowi członkowie Towarzystwa:

1) Bank Gospodarstwa Krajowego — Oddział w Żywcu.

2) Bank Powszechny, Spółdzielnia z ogr. odp. — Klimontów Sandomierski.

3) Kasa Oszczędności pow. Białostockiego — Białystok.

4) Rówieński Bank Spółdzielczy z ogr. odp. — Równe.

TECHNIKA PROPAGANDY

FORMY WSPÓŁPRACY INSTYTUCYJ OSZCZĘDNOŚCIOWYCH Z ZAMIEJSCOWEMI SZKOLNEMI KASAMI OSZCZĘDNOŚCI.

Przy organizacji szkolnych kas oszczędności znajdujących się poza siedzibą instytucji oszczędnościowej, zachodzą pewne trudności tak przy rozrachunkach, jak i kontroli wpłat i wypłat.

Podajemy przeto kilka sposobów manipulacyjnych, zdaniem naszem najprostszych i ułatwiających pracę instytucyj na terenie szkół znajdujących się w miejscach oddalonych od siedziby instytucji.

Naturalnie, chodzi przedewszystkiem o to, aby nie obarczać nauczycieli pracą rachunkową i manipulacyjną.

Na terenie szkoły, na zasadzie przyjętego przez kierownictwo szkoły regulaminu (wzory podane w „Oszczędności" Nr.Nr. 19, 20, 28 i 29 z 1925 r.) prowadzona jest szkolna kasa oszczędności operująca mareczkami.

1. a) Instytucja oszczędnościowa wydaje (nie pobierając zgóry żadnych kwot) szkole tylko mareczki i kartoniki. Szkoła za pośrednictwem delegatów klasowych rozdaje uczestnikom kasy po karneciku. Delegat otrzymuje również mareczki do sprzedania i skarbonkę zamkniętą do przechowywania pieniędzy za sprzedane mareczki. Przy dużym ruchu—co tydzień; przy małym — raz na miesiąc wręcza delegat skarbonkę kierownikowi Szkolnej Kasy (który otrzymuje i rozdaje mareczki), ten ją opróżnia, sprawdzając jednocześnie remanent mareczek u sprzedawcy. Wyjęte w ten sposób ze wszystkich klasowych skarbonek pieniądze, kierownik odsyła Instytucji Oszczędnościowej, stwierdzając jednocześnie swym podpisem w awizie, że przesłana suma jest w zgodzie z remanentem. Gotówka może być

CELE TOWARZYSTWA KRZEWIENIA OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE,

Spółdzielnia z ogr. odp. w Warszawie.

a) Współdziałanie w rozwoju prac instytucyj oszczędnościowych w dziedzinie organizacji kapitału, specjalnie zaś współpracę i niesienie pomocy tym instytucjom w krzewieniu idei oszczędności wśród najszerszych warstw społeczeństwa;

b) badanie potrzeb organizacyjnych i faktycznych instytucyj oszczędnościowych i podejmowanie inicjatywy w ułatwianiu im pracy;

c) krzewienie idei pracy i oszczędności, jako czynników stanowiących podstawy dobrobytu obywateli;

d) dążenie do wytworzenia warunków zdolnych zabezpieczyć niezniszczalność wkładów oszczędnościowych i organizację opieki nad interesami wkładców;

e) współdziałanie w rozbudowie sieci instytucyj oszczędnościowych.

Cele te Towawarzystwo osiągnie, gdy znaczna większość instytucyj oszczędnościowych, w zrozumieniu ideowego podłoża swej pracy, zostanie członkami Towarzystwa Krzewienia Oszczędności.

Udział wynosi — zł. 10; wpisowe — 5 zł.

STULETNIA KSIĄŻECZKA OSZCZĘDNOŚCI.

W prawdziwie romantyczny sposób pospieszył los z pomocą pewnamu farmerowi amerykańskiemu znajdującemu się w położeniu krytycznem.

Harry Wadding znajdował się w przededniu eksmisji z farmy i domku, które posiadał, nie mógł bowiem zapłacić długów, ciążących na tej jego skromnej posiadłości. Już miała odbyć się licytacja, gdy grzebiąc w jakiejś skrzyni, biedak znalazł książeczkę dszczędności na piętnaście dolarów, złożone w 1819 r. przez swego pradziadka w „New York Savings Bank".

Rozumiejąc, że kwotc powyższa musiała wzrosnąć w ciągu 106 lat do sumy znacznej, Wadding postarał się o odłożenie licytacji swego mienia, pośpieszył do Nowego Jorku, zgłosił się do istniejącego banku i przedstawił tam znalezioną książeczkę.

Zarząd banku uznał ją za autentyczną i wypłacił uszczęśliwionemu farmerowi 2,300 dolarów, do takiej bowiem sumy. po doliczeniu zaległych procentów, wzrosły owe 15 dolarów, złożone w 1819 r. przez jego pradziadka! Suma ta wystarczyła zupełnie Waddingowi do ocalenia zagrożonej farmy.

wpłacana w najbliższym urzędzie pocztowym na konto instytucji oszczędnościowej w P. K. O. t. zn. nie musi być wpłacana bezpośrednio w Instytucji, o ile ta jest dalej niż najbliższa poczta. Jest to najtańszy sposób przesyłania pieniędzy, bowiem P. K. O. liczy tylko 5 gr. opłaty manipulacyjnej od pozycji, niezależnie od wysokości wpłaconej kwoty.

Pieniądze nie powinny leżeć w szkole. Winny jaknajprędzej znaleźć się w kasie instytucji oszczędnościowej i tam wejść do obrotu. Im częstsze przesyłki gotówki, tem dla instytucji lepiej.

Gdy uczeń wypełni karnecik, zgłasza się z nim do kierownika, który wpisuje kwotę do listy wkładców, odbiera karnecik, kasuje go umówionym sposobem i wydaje wzamian czysty. Lista wkładców tygodniowa lub miesięczna z dokładnemi datami poszczególnych wkładów i zużytemi karnecikami, jako załącznikami, winna być nazajutrz odesłana do instytucji oszczędnościowej. Instytucja po uprzednim sprawdzeniu, czy suma listy, o ile jest pierwsza, nie przewyższa przypadkiem sumy wpłaconych gotówką kwot (coby znaczyło, że szkoła przetrzymuje gotówkę lub zaszła omyłka), lub też czy suma wszystkich wpłat gotówkowych nie jest mniejsza od sumy wszystkich list wkładców, (co z konta Szkolnej Kasy w Instytucji łatwo sprawdzić można) — wystawia książeczki wkładowe (przy pierwszej wpłacie) lub tylko dopisuje odpowiednie pozycje do kont już otwartych.

Szkoła co parę miesięcy, zależnie od umowy, przesyła pod staranną opieką wszystkie książeczki instytucji, celem poczynienia w nich zapisów, potem tą samą drogą zabiera i zwraca uczniom.

W celu uniknięcia nieporozumień przy odbieraniu książeczek dla posłania ich do instytucji oszczędnościowej, może kierownik wydawać uczestnikom wzamian za odebraną książeczkę kartę ze zwykłego bloczka małego z numerem książeczki — tytułem pokwitowania. Uczeń przy odbiorze książeczki winien owo pokwitowanie zwrócić.

Przy szybkim obrocie, a rzadkiem przesyłaniu książeczek, uczeń winien wiedzieć, ile wynosi całość uzbieranego przez niego funduszu. W tym celu kierownik Szkolnej Kasy może przy wydawaniu nowego karnecika wpisać na marginesie sumę poprzedniego, o ile ten jest pierwszy po zapisie w książeczce. W ten sposób uczeń doda: zapis książeczki plus suma na marginesie plus suma wlepionych marek, odpowiada całej uzbieranej kwocie.

Dla zabezpieczenia na wypadek zgubienia książeczki przez ucznia lub w drodze do Instytucji, każda książeczka winna być „zastrzeżona", np. takim warunkiem, — „nie wypłaca się bez pieczęci szkoły i podpisu dyrektora" lub „nie wypłaca się bez podpisu kogoś z rodziców lub opiekunów, zatwierdzonego przez dyrektora szkoły" i t. p. W tych warunkach jest pewność, iż znalazca nie nadużyje znalezionej książeczki. Na wypadek zagubienia książeczki istnieją prawne przepisy, normujące postępowanie przy wydawaniu duplikatu.

2) Przypuśćmy, iż dla tych czy innych lokalnych względów instytucja oszczędnościowa zdecyduje się wydać pewną określoną ilość swych książeczek czystych szkole. W tym wypadku książeczki winny być już numerowane i opatrzone „zastrzeżeniem" z ewent. dodatkiem, iż zapisy w książeczce przez Instytucję niepotwierdzone nie będą ważne.

a) manipulacja ze znaczkami oszczędnościowemi pozostałaby ta sama, co poprzednio;

b) uczniowi, zgłaszającemu się z pierwszym karnecikiem, nauczyciel wydaje książeczkę. Do książeczki wpisuje datę, sumę, pozycję i numer listy wkładców. Tę samą pozycję wpisuje jednocześnie do listy wkładców, gdzie zaznacza datę, imię i nazwisko, numer książeczki i sumę. Karnecik zabiera i dołącza do listy wkładców. Ten sposób zapisów jest konieczny dla łatwiejszego skontrolowania pozycyj w książeczce.

W miarę zgłaszania się wkładców nauczyciel bądź wydaje nowe książeczki, bądź wpisuje do już wydanych następne pozycje. Listy wkładców wraz z karnecikami winny być przesyłane do Instytucji Oszczędnościowej, jak podano wpunkcie 1-b.

Każda nowa wydana książeczka winna być wpisana do specjalnego zeszytu - kontroli wydanych książeczek i na listę książeczek, którą w miarę zapełniania przesyła się do Instytucji, pozostawiając kopję na miejscu.

Przy tym sposobie manipulacji co pewien określony czas, powiedzmy, co kwartał, szkoła przesyła wszystkie książeczki do Instytucji w celu skontrolowania i podcyfrowania poczynionych w nich zapisów, przez powołane organy Instytucji.

Dobrzeby było, aby dla jeszcze ściślejszej kontroli lista wkładców miała dodatkową rubrykę na saldo danego wkładcy. Podajemy dla przykładu dwa różne w czasie zapisy tego samego wkładcy.

LISTA № 15.

Data	Nr. kanreciku	Nr. książ.	Imię i nazwisko	Suma		Saldo	
				Zł.	gr.	Zł.	gr.
Czerwiec 25	125	25	Adam Brzostowski	10	20	105	36

LISTA № 53.

Data	Nr. karneciku	Nr. książ.	Imię i nazwisko	Suma		Saldo	
				Zł.	gr.	Zł.	gr.
Lipca 2	230	25	Adam Brzostowski	15	28	120	64

Zatem saldo w dniu 25.6 było Zł. 105.36, dnia 2.7 wpłaca wkładca sumę Zł. 15,28, więc Zł. 105,36 plus 15,28 równa się 120,64.

Instytucja Oszczędnościowa ma w każdej chwili możność sprawdzenia czy ostatnie saldo wkładcy podane w liście wkładców zgadza się z zapisami w książkach Instytucji.

Wyżej opisany sposób jest jednak dość uciążliwy ze względu na konieczność przesyłania większej ilości książeczek parę razy do roku do Instytucji Oszczędnościowej i z powrotem do szkoły.

W tych wypadkach nadaje się również w stosunku do szkół zamiejscowych system Szkolnych Kas Oszczędności samodzielnych np. system 2 opisany szczegółowo na str. 457, Nr. 31 tygodnika. Taka Szkolna Kasa lokuje w Instytucji Oszczędnościowej swe fundusze na jedną tylko książeczkę wkładową. W tym wypadku cała księgowość jest prowadzona w szkole, o ileby ta chciała wziąć na siebie ten obowiązek.

SZKOLNA KASA OSZCZĘDNOŚCI PRZY ŚREDNICH SZKOŁACH TECHNICZNEJ i HANDLOWEJ W BRZEŚCIU NAD BUGIEM.

Z inicjatywy kierownictwa wymienionych w nagłówku szkół, została zorganizowa Szkolna Kasa Oszczędności. Organizacja Kasy ujęta jest w sposób następujący:

Kasa stosuje dla gromadzenia drobnych oszczędności system mareczek oszczędnościowych.

Na czele Kasy stoi Prezes — nauczyciel nauk handlowych, do pomocy w administrowaniu dobiera on Zarząd, do którego wchodzi po 2-ch przedstawicieli z klasy, wybranych na walnem zebraniu danej klasy.

Jeden z przedstawicieli jest czynnym w administracji, drugi zajmuje się zbieraniem oszczędności w klasie. Zarząd jest podzielony na 6 wydziałów: kasowy, rachunkowy, gospodarczy, personalny, procentowo - informacyjny i propagandowy. Na czele wydziałów stoją naczelnicy wydz. — uczniowie starszych klas; wydziały rozpadają się na oddziały i referaty. Księgowość jest prowadzona sposobem bankowym. Oszczędności są zbierane codziennie do dużej pauzy, w czasie dużej pauzy zebrane oszczędności wpłacają przedstawiciele kas do kasy głównej, kasjer przedstawia stan gotówki prezesowi, który wypisuje asygnatę przychodową i gotówka zostaje wpłacona do miejscowego Banku Współdzielczego, który oprocentowuje wkłady na 24 proc. w stosunku rocznym. Połowa osiąganych procentów idzie na administrację Kasy, druga połowa na oprocentowanie wkładek oszczędnościowych. Kasa również otwiera rachunki bieżące, udziela pod zastaw papierów wartościowych pożyczek, oprocentowując je na 24 proc. w stosunku rocznym. Oprócz wpajania zasad gromadzenia drobnych oszczędności wśród młodzieży, Kasa stara się rozszerzać pracę i do ich domów, zapisując na członków rodzeństwo i rodziców uczęszczającej do zakładów młodzieży. W szkołach miejskich zakłada Kasa swe filje.

Stan Kasy: członków 250, liczba ta stale się zwiększa, — w tem nauczycieli 10, osób starszych 20, reszta uczniowie i uczenice. Zaoszczędzona kwota przekracza zł. 500.

Jako opiekun Kasy występuje dyrektor szkół p. inż. O. Nelard, prezesem Kasy jest p. J. Malicki, nauczyciel nauk handlowych.

KRONIKA GOSPODARCZA i SKARBOWA

RENTOWNOŚĆ PAŃSTWOWYCH PAPIERÓW PROCENTOWYCH*)

według kursu giełdy warszawskiej z dn. 4 marca r. b.

Nazwa papieru	Kurs		Rentowność w %
	za sztukę	%	
8% Poż. Konw. pł. 1.X 1927 . .	100	67	36
5% „ „ amort. do 1.I 1945	—	35	24
6% „ Dolarowa pł. 1.IV 1940	507,40	66,5	10¹/₆
10% „ Kolej. amort. do 1.II 1934	125	85	16

Przy cenie złota 5.0844 za 1 gram.

TRAKTATY HANDLOWE.

Przedłużające się rokowania o traktat handlowy z Niemcami, wpływają ujemnie na przebieg kryzysu gospodarczego, zarówno w Niemczech, jak i w Polsce. Już w czasie wojny światowej blokada krajów Ententy zmusiła przemysł niemiecki do samowystarczalności i zastępowania brakujących mu surowców i pól fabrykatów „Ersatzami". Rozbudowa niemieckiego przemysłu, była podobnie jak w Polsce szczególnie intensywna w pierwszych latach inflacji. Wpłynęły na ten fakt deprocjonujące się pożyczki, udzielane przez rząd, ucieczka od dewaulującego się pieniądza do wartości realnych, olbrzymie zamówienia rządowe i t. d.

Sanacja pieniądza i skarbowości nie mogła nie odbić się i w Niemczech na wydatnie rozbudowanym przemyśle, obliczonym na szeroki eksport zagranicę, a wskutek wysokiego kursu marki i drożyzny w Niemczech nie wytrzymującego konkurencji z tańszym przemysłem państw sąsiednich, Francji i Anglji.

Wedle obliczeń ekonomistów niemieckich przemysł niemiecki ma obecnie o 40 do 60% większą wytwórczość, niż przed wojną. Ponieważ jednak popyt na towary niemieckie nie przekracza wskutek zmniejszenia konsumcji wewnętrznej poziomu przedwojennej wytwórczości stąd przesilenie w całym szeregu dziedzin niemieckiej wytwórczości, spotęgowane jeszcze przez ogólno-europejski kryzys, wywołany rozbudową przemysłu w okresie wielkiej wojny przez Amerykę i niektóre kraje Azjatyckie.

Rozpaczliwy więc opór Niemiec przy zawieraniu traktatu handlowego z Polską jest wywołany w części przez konieczność zatrudnienia w przemyśle poważnych zastępów bezrobotnych, nie mogących znaleźć ujścia nawet w przemyśle budowlanym, gdyż w Niemczech niema tak palącego głodu mieszkaniowego, jak w Polsce.

Mieliśmy już wojnę celną, wywołaną przez zakaz importu, przez rząd niemiecki towarów polskiego pochodzenia, Przeszliśmy tendencyjne obniżanie przez Niemcy kursu złotego, wszystko w celu zmuszenia nas do wwozu niemieckich towarów, przez wydatne obniżenie taryfy celnej. Ostatnio Niemcy zażądały co do wwozu 590 towarów niemieckich, cłowych ulg wahających się od 100 do 50%. Towary te stanowią przedmioty luksusowe, jak zabawki dziecinne, cygarniczki, portfele, lub fabrykaty, jak gotowa konfekcja, ubranie i obuwie, których wwóz zrujnowałby doszczętnie odpowiednie gałęzie rodzimego przemysłu.

Pozatym Polska zawarła dotychczas 14 traktatów handlowych, wszystkie z klazulą największego uprzywilejowania. Każda ulga celna, przyznana Niemcom stosowałaby się więc i do owych 14 państw. Rynek polski zostałby w krótkim czasie zalany obcym towarem, co sprowadziłoby nieobliczalne konsekwencje zarówno na rozwój naszego przemysłu, jak i sytuację finansową Polski. Postulaty Polski są znacznie skromniejsze: dotyczą one 186 artykułów i to wyłącznie prawie spożywczych; zniżki celne mają wynosić od 40 do 80%. Nasz przywóz z Niemiec wynosi 34% całego naszego przywozu, wywóz do Niemiec 50% naszego wywozu. Zawarcie traktatu handlowego z krajem, z którym nasze stosunki handlowe dosięgły tak olbrzymiego rozwoju jest pierwszorzędnym nakazem chwili. Konieczność ekspansji gospodarczej ze strony Niemiec, powstrzymana przez wzajemne szykany, czyni nierealne propozycje Niemiec rodzajem nowej próby, z której szybko przejdą na właściwą drogę, stwierdziwszy jej całą bezużyteczność.

*) *Przedruk tabeli dozwolony za podaniem źródła.*

PRACE PRZYGOTOWAWCZE DO TRAKTATU HANDLOWEGO Z SOWIETAMI.

Narówni z pracami dla komisji traktowej polsko-niemieckiej, rozpoczęte już prace przygotowawcze dla rokowań handlowych między Polską i Związkiem Sowieckim. Bardzo czynny udział zapowiadają polskie zrzeszenia kupieckie i handlowe, które już wezwały poszczególne firmy do nadsyłania szczegółowych cen kalkulacyjnych towarów które mogą być eksportowane do Rosji lub importowane do Polski w celu opracowania szczegółowych memorjałów dla polskiej delegacji handlowej. Sfery te dążą do uniknięcia błędu przy rokowaniach i zabiegają o stały kontakt informacyjny z delegacją przez swoich rzeczoznawców nawet w toku rokowań.

SYTUACJA PRZESILENIOWA W PRZEMYŚLE.

Zbliżający się sezon wiosenny, a także zabiegi rządu o podtrzymanie najbardziej zagrożonych gałęzi przemysłu, wróżą pewną poprawę obecnej sytuacji przesileniowej. Ciągle zwiększający się export węgla, który w porównaniu z grudniem wzrósł w mies. styczniu o 30%, wskazuje na polepszenie możliwości exportowych przemysłu węglowego, zyskującego z powodzeniem nowe rynki zbytu po stracie rynków niemieckich. W celu zapewnienia przemysłowi żelaznemu ciągłości pracy poczynione zostały większe zamówienia rządowe przez ministerstwo kolei na dostawę materjałów, niezbędnych na zwrotnice i rozjazdy.

Wielkie zakłady przemysłowe Rudzki i Zieleniewski zawarły z grupą kapitalistów zagranicznych umowę o kredyt gotówkowy, krótkoterminowy, przeznaczony na sfinansowanie budowy mostów dla państwa. Kredyt ten wyniesie narazie 14 milj. zł. i zostanie udzielony pod warunkiem, że Min. Skarbu będzie tym fabrykom spłacało co kwartał należne raty za budowę mostów, a fabryki będą bezpośrednio regulowały zobowiązania wierzycieli. Jednocześnie uzyskaliśmy koncesję na otwarcie składów towarowych polskich w Turcji na kolei Anatolijsko-bagdadskiej. Min. Przemysłu i Handlu postanowiło zainteresować w wywozie do Turcji przemysł górnośląski i przemysł Śląska Cieszyńskiego. Sytuacja w przemyśle łódzkim poprawia się również w związku z nadchodzącym sezonem wiosennym.

Należy jednak zaznaczyć, iż przemysł bawełniany całej Europy przeżywa w ostatnich latach po wojnie ciężki kryzys wskutek utraty rynków zbytu. Przed wojną przemysł bawełniany Europy zaopatrywał wszystkie prawie kraje pozaeuropejskie, które jak Ameryka i Japonja uprzemysławiały się powoli. Stan ten trwałby jeszcze przez czas dłuższy, gdyby nie nagły wybuch wojny Europejskiej.

Wskutek wojny jednak kraje zamorskie, nie mogąc liczyć na import wyrobów bawełnianych z objętej wojną Europy z konieczności poczęły wytwarzać u siebie olbrymi przemysł przetwórczy. Japonja, Kolumbia, Argentyna, Brazylja, Chiny i t. d. posiadają obecnie olbrzymie nowoczesne przędzalnie i tkalnie, nie mówiąc już o Stanach Zjednoczonych, w których przemysł bawełniany po wojnie rozwinął się żywotnie. Od r. 1913—1924 wzrosła w samym tylko przemyśle bawełnianym ilość czynnych wrzecion w Europie o 1%, podczas gdy w Ameryce o 50%, w Azji o 100%. Chwilowa więc poprawa w przemyśle włókienniczym w Łodzi nie pozwala na wysnuwanie zbyt optymistycznych wniosków. Dopiero zapewnienie naszemu przemysłowi włókienniczemu trwałych rynków zbytu, dzięki racjonalnej organizacji produkcji, która pozwoli nam na wytrzymanie konkurencji z zagranicą, umożliwi nawrót do normy przedwojennej.

SYTUACJA NA RYNKU WALUTOWYM.

Handel zagraniczny Polski rozwija się z każdym miesiącem, dając wprost rekordowe wyniki. W miesiącu styczniu b. r. wywieźliśmy towarów na sumę 159.304.000 zł., przywieźliśmy z zagranicy towarów na sumę 68.492.000 zł. Przewyżka wywozu nad przywozem dosięgała więc olbrzymiej sumy 90.813.000 zł. W tych warunkach zagadkowem zjawiskiem stał się niczem nieumotywowany spadek złotego, który począwszy od dn. 18 lutego z nieznacznej początkowo zniżki przeszedł w dn. 20 lutego do 8,05 za dolara, Ponieważ sytuacja gospodarcza w kraju, ulegająca stale stopniowej poprawie nie upoważnia do obaw o stały spadek złotego. który przez 6 tygodni ustabilizował się przy kursie 7.25 za dolara, należy szukać przyczyny spadku przedewszystkiem w akcji spekulacji miejscowej i zagranicznej. Z powodu znacznej ilości towaru wywiezionego w styczniu na miesiąc luty przypadły znaczne płatności, należne nam od zagranicy. Niestety w naszym wywozie zagranicę znaczną rolę odgrywają pośrednicy zagraniczni, zakupujący towar w Polsce w złotych, a otrzymujący należności od odbiorców w dolarach. Dzieje się to zwłaszcza przy wywozie zboża, produktów mięsnych, nabiałowych, oraz drzewa. W chwili gdy przypadają większe płatności pośrednicy starają się za wszelką ceną obniżyć kurs złotego, by w ten sposób zarobić jak najwięcej na różnicy kursu. Tylko więc energiczne i bezwzględne tępienie pośrednictwa przez państwowe instytucje finansowe i strony zainteresowane w wywozie może uwolnić przemysł polski od rujnujących go i nieprzewidzianych zniżek kursu złotego.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA.

W dniu 8-go marca kończy się termin opcji, udzielonej przez rząd polski grupie „Bankers Trust", na zawarcie umowy, dotyczącej udzielenia pożyczki państwowej pod zastaw monopolu. W celu doprowadzenia umowy do pomyślnego końca niezbędną byłaby interwencja p. Toeplitz'a przedstawiciela grupy włoskiej, finansującej dotychczas nasz monopol tytuniowy. Opracowanie podstaw, na których mogłaby się oprzeć ewentualna pożyczka amerykańska pod zastaw. czy też za wydzierżawieniem monopolu tytuniowego, nie może się obyć bez osobistego udziału p. Toeplitza, którego choroba przedłuża ostateczne załatwienie sprawy. Istotną jednak przyczyną, opóźniającą dojście do skutku pożyczki amerykańskiej przez „Bankers Trust" jest fakt, iż koncern ten jest tylko pośrednikiem, szukającym na rynku amerykańskim najdogodniejszych dla siebie lokat. Obecnie zaproponował Bankers Trust rządowi Polskiemu sfinansowanie wszystkich przedsiębiorstw państwowych, co oczywiście bez względu na konieczność odrębnego traktowania poszczególnych objektów i niebezpieczeństwa oddania monopolu wszystkich przedsiębiorstw państwowych w jedne ręce jest tylko graniem na zwłokę w celu zapewnienia sobie przy zawieraniu ewentualnej umowy pożyczkowej jaknajkorzystniejszych warunków.

PRZERACHOWANIE WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH, ZŁOŻONYCH W P. K. O.

Przerachowanie niepodjętych wkładek oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności, złożonych przed 31 grudniem 1923 r. reguluje ustawa z dnia 18 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 563).

Do ustawy tej zostało wydane z dnia 4 lutego r. b. rozporządzenie wykonawcze (D. U. R. P. N. 16 poz. 94). Rozporządzenie reguluje przedewszystkiem stronę techniczną przerachowania.

Zgodnie z ustawą emitowane będą na pokrycie przerachowanych wkładów obligacje 5% państwowej pożyczki, w odcinkach po 20 zł., 100 zł. i 500 zł. na sumę, jaka wyniknie z przerachowania wkładów.

Umarzanie obligacji zgodnie z planem umarzania, który określi osobne rozporządzenie po ustaleniu całkowitej wysokości emisji obligacyj, będzie się odbywało dwa razy do roku w dniach 2 stycznia i 1 lipca, poczynając od dnia 1 lipca 1926 r.

Kupony obligacji płatne będą co pół roku z dołu w dniach 2 stycznia i 1 lipca każdego roku, poczynając od dnia 1 lipca 1926 r.

Przerachowanie kont, wydawanie wynikłych z obrachunku obligacyj, względnie bezpłatne administrowanie temi obligacami na rachunku depozytowym, wreszcie zapisywanie na konto oszczędnościowe wartości zrealizowanych kuponów, lub wylosowanych obligacyj uskuteczniać będzie bezpłatnie Pocztowa Kasa Oszczędności.

Termin zgłoszeń o dokonanie przerachowania upływa z dniem 1 lipca 1926 r. Zgłoszenia należy przesyłać do Pocztowej Kasy Oszczędności.

KONFERENCJA WALUTOWA W MINISTERSTWIE SKARBU.

Dnia 26 lutego w Ministerstwie Skarbu odbyła się zapowiedziana przez Pana Ministra Zdziechowskiego i pod jego przewodnictwem konferencja z przedstawicielami większych banków dewizowych. Na konferencji tej, odbytej przy udziale władz Banku Polskiego P. Minister Skarbu zawiadomił zebranych o konieczności zorganizowania ścisłej współpracy banków dewizowych z Bankiem Polskim i Ministerstwem Skarbu w celu uzgodnienia polityki walutowej, przeciwdziałania atakom na złotego oraz innym operacjom o charakterze spekulacyjnym. P. Minister zaznaczył, że gdyby banki dewizowe wyłamywały się z pod ogólnych zasad, ustalonych wspólnie z Ministerstwem Skarbu dla tej współpracy, P. Minister zmuszony byłby wyciągnąć z tego faktu daleko idące konsekwencje w kierunku poddania rewizji stosunku Ministerstwa Skarbu do banków dewizowych. Propozycja P. Ministra co do planowej i skoordynowanej współpracy banków dewizowych z Bankiem Polskim i Ministerstwem Skarbu spotkała się z jednomyślnym uznaniem wszystkich obecnych na posiedzeniu przedstawicieli banków dewizowych, którzy przyrzekli Ministerstwu Skarbu i Bankowi Polskiemu całkowitą i lojalną pomoc w tym kierunku.

W najbliższych dniach banki dewizowe — w myśl życzeń P. Ministra Skarbu — stworzą odpowiednią organizację i zwiążą się układem co do wzajemnego przestrzegania zasad projektowanej współpracy.

DALSZE POLEPSZENIE BILANSU HANDLOWEGO.

W styczniu wywóz przewyższył przywóz o 91 miljonów złotych.

Według prowizorycznego zestawienia danych, dotyczących naszego handlu zagranicznego, w styczniu wywóz wynosił 159,304 tysiące złotych, przywóz zaś 68,492 tysiące złotych.

Wywieziono w styczniu 71,884 wagonów 15-to tonowych rozmaitych towarów, przywieziono zaś 4,549 wagonów.

Wzrost wywozu w styczniu w porównaniu z październikiem r. z. wynosi 11,455 wagonów 15-to tonowych, t. j. 19%, zmniejszenie się przywozu w tym samym czasie wynosi 3,195 wagonów, t. j. 39%.

W porównaniu z październikiem r. z. w styczniu r. b. wywóz zboża zwiększył się o 1,915 wagonów, t. j. o 57.5%; wywóz węgla zwiększył się o 1,037 wagonów, t. j. o 2.7%; wywóz drzewa zwiększył się o 8,382 wagony, t j. o 74,5%. Zmniejszył się natomiast o 1.007 wagonów, t. j. o 15,8% wywóz ładunków przemysłowych.

Zaznaczyć należy, że import towarów przemysłowych zmniejszył się w styczniu r. b. — w porównaniu z październikiem r. z. — o 2.658 wagonów, t. j. o 44%.

BEZROBOCIE.

W ubiegłym tygodniu liczba bezrobotnych zwiększyła się znowu o 3,191 osób. Bezrobocie objęło pracowników metalowych, papierniczych, kolejowych, kanalizacyjnych, cukrowni, fabryk narzędzi rolniczych i t. d. Ponieważ ustawa o zabezpieczeniu robotników przewiduje pomoc materjalną tylko przez 17 tygodni, od czasu utracenia pracy, na posiedzeniu zarządu głównego funduszu bezrobocia postanowiono prosić ministra pracy o przedłużenie tego okresu. Sezonowe roboty wiosenne pozwolą szeregowi bezrobotnych na poszukiwanie pracy poza granicami kraju. Przewidziana jest emigracja robotników polskich do Niemiec w ilości 100 tysięcy, oraz do Francji w ilości kilku tysięcy robotników rolnych. Niemcy zażądały wydania robotnikom naszym paszportów na okres nie dłuższy jak do grudnia b. r. Francja terminu nie ogranicza.

JAK WPŁYWAŁY PODATKI W LUTYM.

Według tymczasowego zestawienia, sporządzonego przez Ministerstwo Skarbu, podatki bezpośrednie przyniosły w I-ej dekadzie lutego 9,3 milj. zł., w II-ej zaś 9,4 milj. zł.; podatki pośrednie przyniosły w I-ej dekadzie lutego 2,4 milj. zł., w II-ej zaś 2,7 milj. zł.; cła przyniosły w I-ej dekadzie lutego 2,8 milj. zł., w II-ej zaś 3,6 milj. zł.; opłaty stemplowe przyniosły w I-ej dekadzie lutego 12,3 milj. zł, w II-ej zaś 14,9 milj. zł.

Ogółem daniny publiczne i monopole przyniosły w I-ej dekadzie lutego 30,5 milj. zł., w II-ej zaś 33,7 milj. zł.

W grupie podatków bezpośrednich dał zwyżkę w II-ej dekadzie lutego — zgórą 300 tysięcy zł. — podatek majątkowy, w grupie podatków pośrednich dał zwyżkę dochodów w II-ej dekadzie lutego podatek od cukru — zgórą o 1,5 milj. zł., mniej natomiast wpłynęło z opodatkowania oleju skalnego — prawie o 800 tysięcy zł. i z podatku od piwa — prawie o 200 tysięcy zł.; z monopoli: spirytusowy dał w II-ej dekadzie lutego o 3 milj. więcej, natomiast solny o 400 tysięcy zł mniej.

CENY MAKSYMALNE.

W ostatnim Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie o naznaczaniu cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby. Obowiązek ustalania tych cen rozporządzenie wkłada na Magistraty. Pozatem projektowane jest rozporządzenie rządu o regulowaniu wypieku i sprzedaży pieczywa. Na konferencji w Min. Spraw Wewn. uchwalono, by cena i waga oraz gatunek pieczywa były uwidocznione na nalepkach na pieczywie, co utrudni spekulację najbardziej podstawowym artykułem żywności, stanowiącym główne pożywienie uboższych warstw ludności.

ODEBRANIE PRAW DEWIZOWYCH.

W Ministerstwie Skarbu stwierdzono w okresie ostatniego załamania się kursu złotego, że niektóre banki dewizowe nadużywają uprawnień, nadanych im przez Ministerstwo Skarbu i wykonywują operacje walutowe, nieusprawiedliwione potrzebami gospodarczemi, mające natomiast charakter wyraźnie spekulacyjny. Ponieważ okazało się, że taką politykę, wyraźnie szkodliwą dla złotego, uprawiał między innemi i Bank dla handlu zagranicznego, Ministerstwo Skarbu było zmuszone odebrać temu bankowi prawa banku dewizowego.

Ministerstwo Skarbu posiada materjały, dotyczące paru innych banków poszlakowanych o podobne manipulacje. Po sprawdzeniu tych materjałów Ministerstwo Skarbu zastosuje z całą bezwzględnością te same sankcje do tych banków, z których operacji w ostatnim okresie wynikać będzie szkodliwa działalność dla złotego.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Adres Redakcji i Administracji:	Prenumerata wraz z przesyłką pocztową:	Ceny ogłoszeń:
Warszawa, Bracka 17, telefon 238-11.	Rocznie . . . 32 zł. Kwartalnie . . . 8 zł. Miesięcznie . . 3 zł.	Za tekstem: 1/1 strona . 300 zł. 1/2 strony . 150 zł. 1/4 strony . 100 zł.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 10.640.		

Redaktor: LUCJUSZ DURA. Wydawca: „Oszczędność" Towarzystwo Krzewienia Oszczędności w Polsce, Spółdz. z ogr. odp.

Zakłady Graficzne „DRUKARZ", Warszawa, Leszno 53. Tel. 93-49.